

Projekt: „Nasz bohater - bydgoszczanin Lech Polasik - żołnierz wyklęty”

1. Bohater projektu:

Lech Polasik, urodzony: 9 sierpnia 1927r. w miejscowości Mątwy. Krótki opis losów w latach 1944–56: Kiedy wybuchła wojna, pan Lech miał 12 lat, w dwa lata później podejmuje pracę niemieckiej drukarni, by pomóc rodzinie. Choć jest chłopcem, jednak jest już świadomym Polakiem, na prośbę kuzyna Stanisława Stachowiaka wynosi specjalną farbę do drukowania kenkart, w wojennej konspiracji ma pseudonim „Babinicz”. Pan Lech Polasik po wojnie uczył się w Szkole Przemysłowej na ul. Św. Trójcy w Bydgoszczy. Chciał zostać elektrykiem. Jak wspomina, szkołę otwarto w marcu, uczniowie sami przynosili krzesła. Był zadowolony i szczęśliwy, mógł się uczyć, wziął udział w pochodzie pierwszomajowym. W tym samym 1946 roku brał także udział w manifestacji z okazji 3 maja. Jej organizatorem była drużyna harcerska. Nie spodobało się to władzom komunistycznym. Harcerze zostali pobici i aresztowani, po krótkim czasie ich zwolniono. Od tej pory poczuł niechęć do systemu, do ZSRS. Wspomina gorzko, że” po tym pałowaniu dopiero człowiek poznał przyjaźń polsko-(zd)radziecką”. Kolejne niezrozumiałe dla młodego człowieka wydarzenie miało miejsce na ul. Grunwaldzkiej. Pan Polasik szedł z siostrą, wracali do domu, przechodzili koło targowiska. Ludzie stali w kolejkach i kupowali od chłopów produkty rolne. Nagle Rosjanin podszedł do handlującego rolnika, zażądał konia. Polak nie chciał oddać i został za to zastrzelony. Nie tak Polacy po wojnie wyobrażali sobie niepodległość. Na terenie szkoły chłopcy stworzyli konspirację. Było tak w wielu szkołach pod egidą harcerstwa. W tym samym roku od administracji szkolnej dostali informację, że ktoś się o nich dopytuje. Informacja ta przyczyniła się do udania się do oddziału Leona Mellera ps. „Jędrus”. Oddział nawiązywał do tradycji AK, prowadził propagandę na rzecz PSL i Rządu Rzeczypospolitej na Uchodźstwie. Powstał w początkach maja 1946 roku w powiecie Wyrzysk. Pan Polasik składał przysięgę na wierność rządowi londyńskiemu. Jedną z ważniejszych akcji miała miejsce 24 maja 1946 roku, był to atak na więzienie w Wyrzysku. Pan Polasik wspomina, że oddział dostał meldunek, że w Wyrzysku są polityczni więźniowie i trzeba ich uwolnić. Poprosili sąsiednie oddziały o pomoc. Było posiedzenie, układanie planów, mapa, wyznaczanie zadań, obserwacja odcinków. Odbili wszystkich, nie pytając o paragraf, otwierali cele. Miejscowy posterunek UB nie reagował, strzelali w powietrze dopiero po akcji. W lipcu tegoż roku zostali zdradzeni przez wtyczkę. Wydał on kwaterę oddziału u Edmunda Muracha w Topoli (pow. Wyrzysk). Przyjechały oddziały UB, MO i wojsko do gospodarstwa pana Muracha, w którym się ukrywali. Partyzantów było trzynastu. Walczyli, ale ich siły słabły. Żona Muracha, Jędrusia i jego zastępcę schowała do piwniczki pod podłogą, by ich uratować, jednak nikt nigdy ich już

potem nie widział. Chłopcy zaczęli się poddawać, dowódca z UB nie pozwolił ich rozstrzelać na miejscu. Powiązali im ręce i wrzucili do rowu, straszili, przykładając broń do głowy. Potem była rozprawa w trybie doraźnym prowadzona przez sąd wojskowy na sesji wyjazdowej w Wyrzysku. Miał być to sąd pokazowy. Pan Polasik dostał wyrok z 5 artykułów: posiadanie broni, zamach stanu, dywersja, udział w morderstwie. Rozprawa toczyła się 2 dni, 7 i 8 sierpnia 1946 roku, a 9 były jego dziewiętnaste urodziny. Skazano go na karę śmierci, zamienioną w drodze ulaskawienia na 15 lat więzienia.

2. Autorzy:

Barbara Oparka, Małgorzata Garbin, Arletta Popławska. Zespół Szkół nr 21 Bydgoszcz, Gimnazjum nr 8 Sportowe, 85-707 Bydgoszcz, ul. Bałtycka 59.

3. Opis podjętych działań:

- Wprowadzenie do tematu – warsztaty przeprowadzone w szkole przez bydgoski oddział IPN nt. działalności żołnierzy wyklętych w województwie kujawsko-pomorskim z grupą uczestników projektu (styczeń);
- Przeprowadzenie ankiety wśród bydgoszczan na temat wiedzy dotyczącej działalności żołnierzy wyklętych (styczeń) [zał.1];
- Kameralne spotkanie z bohaterem projektu – p. Lechem Polasikiem w jego domu (luty);
- Opracowanie sylwetki bohatera w postaci prezentacji PowerPoint i zaprezentowanie jej grupie realizującej projekt (luty);
- Działania warsztatowe grupy projektowej (luty):
 1. Praca literacka nt. W jaki sposób życiorys Lecha Polasika, członka oddziału Jędrus, wpłynął na moją postawę patriotyczną?
 2. Praca literacka nt. Czy uważam, że jedna z ulic Bydgoszczy powinna nosić miano żołnierzy wyklętych?
 3. Praca plastyczna nt. Przedstaw w formie pracy plastycznej (technika dowolna) jedno z wydarzeń dotyczących życiorysu p. Polasika.
 4. Opracowanie ulotki propagującej bohatera projektu.
- Przygotowania do dnia obchodów Święta Żołnierzy Wyklętych 1 marca
 1. Gromadzenie materiałów i wykonanie gazetki okolicznościowej wywieszanej dla społeczności szkolnej.
 2. Rozpropagowanie sylwetki p. Polasika na terenie miasta Bydgoszczy. Zaproszenie dziennikarza z Gazety Wyborczej, który przeprowadził wywiad z członkami grupy

projektowej. Zreferowanie przez nich zagadnienia i sylwetki bohatera projektu (luty).

3. Efektem był artykuł, który ukazał się 1 marca br. na łamach Gazety Wyborczej z nazwiskiem. p. Polasika i zdjęciem kilku uczestników projektu IPN.

Instytucje i osoby wspomagające realizację projektu: Rada Rodziców ZS 21, Gazeta Wyborcza Bydgoszcz, IPN oddział bydgoski.

4. Wrażenia z realizacji projektu:

Projekt dla realizatorów był bardzo trudny ze względu na podjętą tematykę. Staraliśmy się rozmawiać z młodymi ludźmi bardzo ostrożnie, pamiętając, że uczniowie mogą pochodzić z różnych środowisk. Ze względu na fakt, że problematyka dotyczy bolesnych stosunków między Polakami, panującymi w latach 1944-56 wymienialiśmy jedynie fakty. Nie było naszym zadaniem ocenianie, wskazywanie na winnych, oskarżanie czy próba rozliczania. Naszym zadaniem było ukazanie fragmentu przeszłości w niezakłamanej formie, bez oceny faktów i ich kategoryzowania. Rzuciliśmy uczestnikom garść prawdy, zasialiśmy ziarno, które będzie kiełkować w przyszłości, nasi uczniowie będą znali prawdziwego żołnierza wyklętego, pana Polasika i jego tragiczne losy. Nasze działania były zorientowane na przeżywanie i wzbudzenie pozytywnych emocji u uczniów. Współczując zwykłemu człowiekowi, uwikłanemu w machinę historii, sami w dorosłym życiu będą mogli dokonywać świadomych historycznych i politycznych wyborów. Temat trudny i skomplikowany, dzięki działaniom IPN podniesiony został do rangi edukacyjnego problemu i śmiem twierdzić, że to właśnie IPN wprowadził ten temat do polskiej szkoły z doskonałą oprawą i autorytetem instytucji państwowej, bez wzbudzania negatywnych emocji. Takiego profesjonalnego wsparcia oczekuje polski nauczyciel.

Pliki do pobrania

[Wyniki ankiety przeprowadzonej przez uczniów w ramach projektu](#)

211.72 KB
27.02.2013 10:59

Liczba wejść: 64992, od Data publikacji 27.02.2013